

# Kornik, Co Zostało Nam Z Dziecka (feat DJ Shum)

Pamiętasz plakat Sprewell'a, mam też Jordan'a na ścianie  
świadomość do NBA, już się raczej nie dostanę.  
Nie chodzi tu o skill, lecz film, tytułu nie mów  
to nie Przemineło z wiatrem, to było 20 kilogramów temu.  
Kumpel mówi - jutro rzucam fajki  
15 lat później gasi szluga o swe najki.  
Co zostało z dziecka, Ci niegrzeczni chłopcy  
ferajna, Joe Pesci, nie ma mocnych, trochę starsze kości  
przekonanie, to co było w nas dorasta, żyje. tu zostaje!  
Pamiętam jej dotyk, oczy piękne  
to był bilet w jedną stronę, oddech - headburn.  
Idole z tamtych lat, wciąż ich słucham  
Big L, 13, przykazania kutang.  
Mam dreszcze, gdy 2Pac na membranach  
choć inaczej brzmi i wygląda thug life na ścianach.

Od dziecka chciałem być KIMS, tłum mnie nie kręci  
nie płynę z nurtem kurwo. stanę okoniem w mieście gdzie  
indywidualizm, zeżarty został dawno przez szaraczków, zawistników  
dobrze że mam to coś.  
Nabrałem pewności siebie, mówię co myślę patrząc Ci w oczy byś  
miała świadomość że dojrzałem to tej strofy.  
Kto by pomyślał że miłego dziecka jakim byłem  
stanę się egoistą cynicznym.  
I choć ciągle lubię marzyć wiem że to tylko mrzonki  
pewnie jak każdy chciałbym wrócić do dni beztroskich.  
Bez poranków z kacem, nikotynowego głodu  
trzęsących się dłoni i bólu kręgosłupa, pomoc może mi album  
albo stare kasety video, retrospekcje nawiedzają mnie w snach  
wspomnienia z tego czego nie wypłukał alko.  
Może się coś przyśnić dziś  
bo namacalnie z dzieciaka zostało mi tylko parę blizn.

Miłość do muzyki zostanie we mnie na zawsze  
27 lat, niech kurwa staną liczniki.  
Na rocznik, nie chce już patrzeć, Ja kocham chwile  
gdy Liroy wrzucał pierwsze rapy na głośniki.  
Matka krzyczała - ścisz to! ucz się, będziesz kimś  
chowałem się przed tym, chciałem być jak [?]  
Molesta w ten czas nauczała kto jest kto  
rozwiązanie zagadki, miłość do matki po sam zgon.  
Gdzie siedzi we mnie syndrom Sypniewskiego  
im więcej wypił, tym więcej miał kolegów.  
Dziś odrzucam złe nawyki, złe nałogi  
ile w tym prawy, nie wiem, spójrz w moje oczy.